

Mieczysław Różański

Szkolnictwo parafialne w archidiakonacie uniejowskim w świetle wizytacji z 1683 roku

Łódzkie Studia Teologiczne 6, 379-392

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MIECZYŚLAW RÓŻAŃSKI

SZKOLNICTWO PARAFIALNE W ARCHIDIAKONACIE UNIEJOWSKIM W ŚWIETLE WIZYTACJI Z 1683 ROKU

Przechowywana w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku wizytacja archidiaconatu uniejowskiego z 1683 r.¹ jest drugą z kolei zachowaną do naszych czasów wizytacją z tego terenu². Sporządzona została na zlecenie arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Stefana Wyżę h. Jastrzębiec (1679–1685) przez archidiacona kolegiaty kolegiackiej w Uniejowie ks. Andrzeja Pruskiego³. Jest ona czystopisem akt zawierającym całkowitą wizytację archidiaconońską zewnętrzną, tzn. przedstawia stan materialny parafii i wewnętrzną, czyli dotyczący życia duchowieństwa, służby kościelnej, parafian, a zatem również nauczycieli⁴.

Wizytacja ta przeprowadzona została według następującego schematu: określenie własności wsi, krótki opis kościoła i jego wewnętrznego wyposażenia, uposażenie parafii i zakreszenie jej granic terytorialnych, duszpasterze. W ramach tej ostatniej grupy mieściła się oprócz duchowieństwa, a więc proboszcza i wikariusza, także służba kościelna – nauczyciele, organiści i wyrobnicy. Informacje o szkole istniejącej przy parafii zawarte są zasadniczo w dwóch miejscach. W części informującej o uposażeniu parafii, gdzie następuje opis ziem należących do niej, w tym opis ziemi szkolnej. Drugi przekaz o szkole znajdujemy przy omawianiu służby kościelnej. Wizytator umieścił tam informacje o nauczycielach.

Terytorium archidiaconatu uniejowskiego podzielone było na pięć dekanatów: uniejowski, szadkowski, warcki, radamszczański, brzeźnicki oraz zajmowało wąski pas ziemi między następującymi archidiaconatami: kaliskim na zachodzie, gnieźnieńskim i łęczyckim na północy, od wschodu graniczyło z łęczyckim i ku-

¹ Ma sygnaturę AAG Wiz 8.

² Najstarsza zachowana wizytacja archidiaconatu uniejowskiego pochodzi z lat 1635–1636, i ma sygnaturę AAG, Wiz 5.

³ Był on także prałatem domowym papieskim.

⁴ Opisem akt wizytacyjnych arcybiskupów gnieźnieńskich zajmował się S. L i b r o w s k i, *Repertorium akt wizytacyjnych arcybiskupów gnieźnieńskich*, ABMK 28(1974), s. 146–151.

rzelowskim, a od południa z terytorium wieluńskim i diecezją krakowską⁵. Tak uformowana granica znajdowała się na osi parafii – od zachodu Dobra – Warta – Tubądzin – Wąglczów – Charlupia Mała – Godynice. Od północy wyznaczały ją parafie Boleszczyń – Uniejów – Wilamów graniczące z archidiakonatem gnieźnieńskim. Następnie wzdłuż rzeki Ner, która wyznaczała naturalną granicę od północy i wschodu z archidiakonatem łęczyckim. Na tej granicy znajdowały się następujące parafie: Grodzisko – Świnice – Wartkowice – Niewiesz – Bałdrzychów – Małyń – Lutomiersk – Górka – Pabianice. Dalej graniczyły parafie: Druzbice – Grocholice – Kamieńsk – Kodrąb – Kobile – Soborzyce. Z ziemią wieluńską graniczyły parafie Uników – Stolec – Rychłocice – Restarzew – Działoszyn. Granica z diecezją krakowską przebiegała następująco: parafie Mykanów – Kłomnice i Soborzyce pozostawały w archidiakonacie uniejowskim, a po stronie diecezji krakowskiej znajdowały się parafie Kłobucko – Mstów i Przyrów⁶.

Archidiakoniat ten był stosunkowo duży, jego powierzchnia wynosiła 6807 km², był drugi pod względem wielkości w archidiecezji gnieźnieńskiej, po archidiakonacie gnieźnieńskim.

Na tak zarysowanym terytorium postaramy się przedstawić działalność szkół parafialnych w drugiej połowie XVII w. Niestety, nie będzie to obraz pełny, gdyż ks. Pruski nie dokonał wizytacji wszystkich istniejących parafii, opuścił te, do których dotarcie było wyjątkowo utrudnione z powodu otaczających je mokradeł. Nie zwizytował z tego powodu parafii Kamionacz i Spicymierz. Brak jest również opisu duszpasterstwa w kościołach kolegiackich w Łasku i Uniejowie. Zatem na ogólną liczbę 99 parafii, istniejących w tym czasie w archidiakonacie uniejowskim, zwizytowano 95 parafii.

W pracy tej zajmiemy się tylko stanem szkolnictwa parafialnego, wynikającego z wizytacji. Przyjęto zasadę, że tam istniała szkoła parafialna, gdzie jest wzmianka o samej szkole lub nauczycielu. Wydaje się, że jeżeli wizytator stwierdza istnienie szkoły lub podaje uposażenie nauczyciela, bądź też mówi o jego obowiązkach, to można przyjąć, że w parafii tej istniała szkoła, w której uczono, chyba że wyraźnie stwierdzono jej brak. Oczywiście przyjęcie takiej zasady może budzić różne zastrzeżenia. Niemniej jednak wydaje się, że takie kryterium oddaje prawdę. Należy bowiem wziąć pod uwagę fakt, że szkoły nie były wizytowane oddzielnie, ale wspominano je przy okazji wizytowania parafii. Są to zatem informacje uboczne przy opisie parafii, zawierają najczęściej uposażenie, imię i pobory nauczyciela.

⁵ S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym państwa polskiego*, Kraków 1927, s. 5–6; S. Zajaczkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem się ziem łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1951, s. 14; A. Wrotniak, *Powstanie i organizacja archidiakonatu łowickiego*, masz. Bibl. KUL, s. 52.

⁶ J. Korytkowski, Mapa, w: J. Łaski, *Liber Beneficiorum*, t. II (na końcu książki); B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich*, ABMK, 18 (1969), s. 329.

Wizytacja ta zawiera 86 przekazów o szkołach w 83 parafiach. W parafiach Uników (dek. Warta) i Glinno (dek. Uniejów) istniały po dwie szkoły, a w parafii Osiny (dek. Szadek) brak jest informacji, czy była szkoła w Osinach, istniała natomiast przy kościele filialnym w Chabielicach. Sieć szkół w archidiaconacie była następująca: w dekanacie uniejowskim na 22 zwizytowane parafie jest 20 informacji dotyczących szkół. Brak jest przekazów z trzech parafii – Chwalborzyce, Wartkowice i Wierzchy. Natomiast w parafii Glinno, jak już wyżej wspomniano, były dwie szkoły – we wsi parafialnej i przy filii w Brodni. W dwóch parafiach – Grodzisko i Wielenin szkoła nie istniała. W pierwszej z nich wizytator zapisał, że szkoły nie ma (*schola non est*), a jednocześnie podał imię i nazwisko nauczyciela⁷. Należy zatem przypuszczać, że szkoła w tej miejscowości istniała, a w okresie wizytacji była nieczynna prawdopodobnie z powodu braku uczniów. W drugiej z wymienionych wsi było uposażenie dla szkoły, lecz nie było nauczyciela (*Rector schola non est*)⁸. W tym przypadku szkoła była zamknięta z powodu jego nieobecności. W tym dekanacie istniała jeszcze szkoła przy kolegiacie w Uniejowie, nie została tutaj ujęta z powodu braku jej w wizytacji. Zatem w tym dekanacie istniało co najmniej 18 szkół w 17 parafiach.

W dekanacie szadzkowskim zwizytowane były 23 parafie i w każdej z nich była szkoła. Dla rzetelności dodać należy, że na terenie tego dekanatu była także szkoła przy kolegiacie łaskiej, niestety, duszpasterstwo tej parafii nie zostało objęte wizytacją. W jednym przypadku – w parafii Osiny – wizytator nie zostawił żadnego zapisu opisującego szkołę we wsi parafialnej, lecz jej filii we wsi Chabielice.

W dekanacie Warta znajdowały się 22 parafie. Wizytator nie był w dwóch parafiach – Kamionacz i Spicimierz, a z kolejnych dwóch nie przekazał informacji dotyczących szkoły – Jeziorsko i Wąglców. W jednej parafii – Uników istniały dwie szkoły – we wsi parafialnej i przy filii w Klonowie⁹. Zatem na terenie tego dekanatu istniało na pewno 19 szkół w 18 parafiach.

Dekanat Brzeźnica obejmował 15 parafii. Wizytator przekazał informacje o szkołach w 10 parafiach. Brak jest informacji z parafii: Borowno, Działoszyn, Mstów, Mykanów, Sulmierzyce.

Dekanat Radomsko miał 15 parafii. Wizytator przekazał informacje z 14 parafii. Z jednej parafii – Kodrąb nie było żadnych danych dotyczących szkoły. Na tym terenie istniało 13 szkół. W parafii Pławno nie było szkoły z „najwyższych uzasadnionych powodów” (*ab superius allegatam rationem non fovet*)¹⁰. Szkoda, że nie uzasadnił, jakie to były powody.

⁷ ADWł. AAG, Wiz. 8, s. 17.

⁸ Tamże, s. 7.

⁹ Tamże, s. 174, 176.

¹⁰ Tamże, s. 272.

Sieć szkół parafialnych w archidiakonacie uniejowskim w 1683 r.¹¹

Lp.	Nazwa dekanatu	Liczba parafii	Wzmianki o szkołach	Liczba szkół	Procent
1.	Uniejów	22	20	18	81,81
2.	Szadek	23	23	23	100,00
3.	Warta	22	19	19	86,36
4.	Brzeźnica	15	10	10	66,66
5.	Radomsko	15	14	13	86,66
	Razem	97	86	83	84,29

Jak wynika z przedstawionego wyżej zestawienia liczba szkół w archidiakonacie uniejowskim świadczy o dobrze rozwiniętym szkolnictwie na tym terenie. Pamiętać trzeba, że wizytacja ta przeprowadzona została po wojnie szwedzkiej (1655–1657), która spowodowała olbrzymie zniszczenia gospodarcze. Odbudowa kraju przebiegała wówczas w bardzo powolnym tempie i poniesionych strat w zasadzie nie odrobiono do końca XVII w. Według powszechnie przyjętego przekonania również i w szkolnictwie występował regres. Historyk A. Wyczański twierdził, że szkolnictwo parafialne nie odrodziło się aż do czasów powołania Komisji Edukacji Narodowej¹². Tej tezy nie da się utrzymać w świetle interesującej nas wizytacji. Co prawda nie wiemy, jaka liczba szkół istniała na terenie archidiakonatu w okresie bezpośrednio poprzedzającym „potop” szwedzki, ale dane, jakie przekazał wizytator, jasno pokazują, że kondycja ich po wojnie była dobra. Na 97 ujętych w wizytacji parafii istniały na pewno 83 szkoły, co daje 84,29%. Niestety, brak nam informacji, czy były szkoły w 11 parafiach. Podobna sytuacja panowała w wielkopolskiej części archidiecezji poznańskiej, którą przebadał S. Olczak. Tam również w analogicznym okresie liczba parafii, które miały szkoły sięgała około 90%¹³.

Utrzymanie szkoły parafialnej, w myśl polskich uchwał synodalnych, w zasadzie spoczywało na proboszczu. To on miał zatroszczyć się o budowę szkoły, o nauczyciela i jego utrzymanie. Podstawą finansowania, szczególnie gdy chodzi o utrzymanie nauczyciela, były dochody z parafii, z których otrzymywał pewną część. Poza tym o szkołę mieli zadbać sami parafianie, budując szkołę, konserwować ją, a w razie konieczności – odbudowując. Nauczyciela wynagradzano zarówno w pieniądzu, jak i w naturaliach, lub też wykonywano usługi na jego rzecz. Źródłem utrzymania nauczyciela i szkoły były też fundacje. Najważniejszą

¹¹ W tabeli nie uwzględniono szkół kolegiackich w Uniejowie i Łasku, które nie zostały wówczas zwizytowane.

¹² A. Wyczański, *Polska – Rzeczpospolitą szlachecką 1454–1764*, Warszawa 1965, s. 408

¹³ S. K. Olczak, *Szkolnictwo parafialne w Wielkopolsce w XVII i XVIII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*, Lublin 1978, s. 58–60.

z nich była fundacja erekcyjna, która określała uposażenie nauczyciela w kawałek ziemi, ogród, lub też wyznaczała mu dziesięcinę z jakiejś wsi. Były też fundacje od osób – proboszcza, parafian na rzecz szkoły, nauczyciela czy też uczniów. Problematyką tą zajmiemy się w dalszej części naszych rozważań.

Najczęściej szkoły w omawianym archidiakonacie uposażone były w kawałek ziemi, który znajdował się w pobliżu kościoła. Tylko dziewięciu parafiach – Niewiesz¹⁴, Wielenin¹⁵, Dmenin¹⁶, Wola Grzymalina¹⁷, Kwiatkowice¹⁸, Chojne¹⁹, Krzepczów²⁰, Pabianice²¹ i Rusiec²² – w uposażeniu nauczyciela znajdował się także ogród. Niemożliwe jest określenie, jak wielki był ten ogród, ani też jak wielki był to kawałek ziemi. Wizytator, informując o uposażeniu w ziemię, pisał najczęściej *area pro Schola* (ziemia dla szkoły), *specialem aream* (specjalna ziemia), *aream pro Rectore Schola* (ziemia dla rektora szkoły). Trudno jest zbadać czy był to tylko kawałek ziemi, na którym zbudowana została szkoła, czy też była to ziemia uprawna, z której korzyści czerpał nauczyciel. Najczęściej informacja ta zawarta była w jednym zdaniu razem z określeniem położenia tej działki według punktów orientacyjnych i zaznaczeniem, czy istnieje budynek szkolny. Oczywiście punktami tymi były znane miejsca lub domy w parafii. Najczęściej był nim cmentarz przykościelny. Obok niego szkoła znajdowała się w następujących miejscowościach: Drużbice²³, Brzeźnica²⁴, Kobile²⁵, Dąbrowa²⁶, Stolec²⁷. Drugim punktem orientacyjnym był sam kościół, przy nim znajdowały się szkoły w: Dmeninie²⁸, Szadku²⁹, Unikowie³⁰, Zadzimiu³¹ i Glinnie³². Wizytator określał też położenie, na podstawie stron świata, lokalizując je w odniesieniu do kościoła albo jakiegoś domu czy miejsca. Tak zlokalizowane zostały szkoły na południu: Grocholice³³, Kwiatkowi-

¹⁴ ADWł. AAG, Wiz. 8, s. 21

¹⁵ Tamże, s. 5.

¹⁶ Tamże, s. 265.

¹⁷ Tamże, s. 268.

¹⁸ Tamże, s. 48.

¹⁹ Tamże, s. 164.

²⁰ Tamże, s. 112.

²¹ Tamże, s. 42.

²² Tamże, s. 142.

²³ Tamże, s. 108.

²⁴ Tamże, s. 296.

²⁵ Tamże, s. 257.

²⁶ Tamże, s. 194.

²⁷ Tamże, s. 179.

²⁸ Tamże, s. 256.

²⁹ Tamże, s. 80.

³⁰ Tamże, s. 174.

³¹ Tamże, s. 55.

³² Tamże, s. 64.

³³ Tamże, s. 124.

cach³⁴, Chojnem³⁵, na północy: Krzepczowie³⁶, Korczowie³⁷, Górcze³⁸ i wschodzie: Kliczkowie³⁹. W niektórych parafiach określenia były bardziej szczegółowe, np. w Wiewcu szkoła znajdowała się w kierunku Brzezin⁴⁰, w Pabianicach koło plebani w kierunku miasta⁴¹, w Tubądzinie koło ogrodu⁴² a przy ziemi plebańskiej we Wróblewie⁴³ i Wieleninie⁴⁴.

Budynki szkoły ks. Pruski nazywał *domus* (dom, mieszkanie), *domuncula* (domek) i *taberna* (chata). Były one równocześnie miejscem nauczania i mieszkaniem dla nauczyciela i jego rodziny. Brak jest informacji, jak wyglądały z jakiego materiału zostały wykonane (murowane czy drewniane), nie wiemy też, z ilu pomieszczeń się składały. Jedynie wiemy, że w Brzeźnicy budynek szkoły był w ruinie⁴⁵, a w Pęczniewie i Stolcu wymagał naprawy⁴⁶. Wizytator zanotował też inicjatywę budowlaną, nowy budynek szkolny budowano w Szczercowie⁴⁷. Zasadniczo nauczyciel mieszkał sam w budynku szkolnym. Wizytator zaznaczył o tym fakcie jedynie w dwóch przypadkach – w Niewieszu i Świnicach⁴⁸. Zdarzało się także, że budynek ten był mieszkaniem dla innych osób nie związanych z nauczaniem. Tak było w Grabnie, gdzie w jednym budynku mieszkał zarówno wikariusz, jak i nauczyciel, każdy w swojej części⁴⁹.

Na podstawie tych danych można stwierdzić, że szkoła parafialna znajdowała się zwykle wraz z innymi domami kościelnymi – plebanią, wikarówką – niedaleko kościoła. Podane przez wizytatora określenia według stron świata nie przedstawiają chyba żadnych prawidłowości, jedynie wyjaśnienie budowania szkoły w takim, a nie innym miejscu wynika z nadania ziemi przy erekcji parafii, warunków geologiczno-budowlanych, czy też praktycznych, według których postawiono szkołę w takim, a nie innym miejscu.

Ksiądz, prałat, wizytator najwięcej informacji zostawił o nauczycielach. Używa on trzech nazw na określenie tego zawodu. Są to *Rector Schola* (rektor szkoły), *Baccalaureus* (bakałarz) i *Minister Schola* (minister szkoły). Z tekstu

³⁴ Tamże, s.48.

³⁵ Tamże, s. 164.

³⁶ Tamże, s.112.

³⁷ Tamże, s.159.

³⁸ Tamże, s. 39.

³⁹ Tamże, s. 186.

⁴⁰ Tamże, s.283

⁴¹ Tamże, s. 42.

⁴² Tamże, s. 191.

⁴³ Tamże, s. 189.

⁴⁴ Tamże, s. 5.

⁴⁵ Tamże, s. 296; *cum domunculis ruinosis*.

⁴⁶ Tamże, s. 61; 179.

⁴⁷ Tamże, s. 136.

⁴⁸ Tamże, s. 21; 13.

⁴⁹ Tamże, s. 157.

jego relacji wynika, że bardzo dowolnie używał tych nazw. Trudno jest doszukać się jakichś prawidłowości, które różnicowałyby stopień wykształcenia osób pełniących te funkcje, np. bakałarz występuje w większych miastach takich, jak Sieradz⁵⁰, Widawa⁵¹, Warta⁵² czy Dobra⁵³, ale też we wsiach Brzyków⁵⁴, Wróblew⁵⁵ i Buczek⁵⁶. Niemożliwe jest odnalezienie dzisiaj informacji, czy osoby, którym nadano ten tytuł faktycznie miały go z racji ukończenia studiów na Akademii Krakowskiej, czy też jest to tylko określenie wizytatora. Jedyna pewna informacja, że nauczyciel studiował na Akademii Krakowskiej dotyczy Pabianic, występuje on z tytułem *Rector Schola*⁵⁷, a pośrednio możemy wnioskować, że bakałarz z Sieradza, Piotr Antoni Czechowski, miał ten tytuł, gdyż pobierał pensję, która przysługiwała promotorowi z Akademii Krakowskiej⁵⁸. O zamiennym używaniu tytułów świadczy też stosowanie sformułowania *Minister Schola* i *Rector Schola*, które czasem występują obok siebie w odniesieniu do jednej i tej samej osoby. Takie określenie nauczycieli znajdujemy w Grocholicach⁵⁹ i Kobielach⁶⁰, występują jako ministrzy szkoły, a innym razem jako rektorzy szkoły.

Książd Pruski przekazał w swoich zapisach wizytatorskich imiona i nazwiska nauczycieli, którzy w czasie jego pobytu w parafii pełnili tę funkcję. Lista ta przedstawia się następująco:

Dekanat Uniejów

Lp.	Parafia i filia	Imię i nazwisko	Źródło
1.	Bałdrzychów	Grzegorz	s. 24
2.	Górka		
3.	Kwiatkowice		
4.	Lutomiersk	Jan Lutomierski	s. 36
5.	Małyń	Marek Kandelio	s. 30
6.	Męka	Adam Stolciencis	s. 59
7.	Mikołajewice	Franciszek Gołasik	s. 46
8.	Pabianice	Andrzej Mączyński	s. 43
9.	Rossoszycza	Szymon Szadkowicz	s. 58

⁵⁰ Tamże, s. 206.

⁵¹ Tamże, s. 145.

⁵² Tamże, s. 229.

⁵³ Tamże, s. 238.

⁵⁴ Tamże, s. 153.

⁵⁵ Tamże, s. 190.

⁵⁶ Tamże, s. 103.

⁵⁷ Tamże, s. 43.

⁵⁸ Tamże, s. 206.

⁵⁹ Tamże, s. 124, 126; *pro vicario et ministro schola i Rector schola Franciscus Kostrzewicz.*

⁶⁰ Tamże, s. 258; *aream ... pro ministro schola i Rector schola Martinus Muszynski.*

10.	Wierzchy		
11.	Zadzim	Stanisław	s. 58
12.	Chwalborzyce		
13.	Drużbin	Stanisław Hotonienski	s. 71
14.	Glinno	Stanisław Gądkowski	s. 64
15.	Brodnia (filia parafii Glinno)	Janaszek	s. 65
16.	Grodzisko	Franciszek Bedałas	s. 17
17.	Niemysłów	Albert Bakowicz	s. 74
18.	Niewiesz	Andrzej Soldanowicz	s. 22
19.	Pęczniew	Walenty	s. 62
20.	Siedlątków	Szymon Winkowski	s. 68
21.	Wielenin		
22.	Świnice		
23.	Wartkowiec		

Dekanat Radomsko

Lp.	Parafia i filia	Imię i nazwisko	Źródło
1.	Borzykowa	Jan Kurzelowieński	s. 262
2.	Dąbrowa		
3.	Dmenin		
4.	Dobryczyce	Samuel	s. 252
5.	Gidle	Maciej Seczemski	s. 271
6.	Kamieńsk		
7.	Kłomnice	Stanisław Janowicki	s. 266
8.	Kobiele	Marcin Muszyński	s. 77
9.	Kodrąb		
10.	Krępa		
11.	Pławno		
12.	Radomsko		
13.	Soborzyce		
14.	Żytne	Szymon Bedoński	s. 260
15.	Grzymalina Wola		

Dekanat Brzeźnica

Lp.	Parafia filia	Imię i nazwisko	Źródło
1.	Borowno		
2.	Brzeźnica		
3.	Dworszewice	Jan Mataczek	s. 300
4.	Działoszyn		
5.	Jedlno		

6.	Kruszyna	Jan Broński	s. 279
7.	Lgota	Jan	s. 287
8.	Mstów		
9.	Mykanów		
10.	Pajęczno		
11.	Rząśnia	Tomasz Durczyński	s. 316
12.	Siemkowice	Maciej Faber	s. 306
13.	Sulmierzyce		
14.	Wąsosze	Mikołaj Wasoski	s. 302
15.	Wiewiec		

Dekanat Warta

Lp.	Parafia i filia	Imię i nazwisko	Źródło
1.	Boleszczyn	Andrzej	s. 241
2.	Brzeźno	Paweł	s. 182
3.	Burzenin	Szymon Waskiewicz	s. 171
4.	Charłupia Mała	Maciej Rycerski	s. 213
5.	Chojne		
6.	Dąbrowa	Jan	s. 195
7.	Dobra		
8.	Jeziorsko		
9.	Kamionacz		
10.	Kliczków		
11.	Miłkowice	Walerian Iwiacowicz	s. 233
12.	Spicmierz		
13.	Stolec	Grzegorz	s. 180
14.	Tubądzin		
15.	Uników		
16.	Klonów (filia par. Uników)		
17.	Warta		
18.	Wąglczów		
19.	Wróblew		
20.	Złoczew	Jan Zygulski	s.178
21.	Sieradz	Piotr Antoni Czechowski	s. 206
22.	Charłupia Wielka	Grzegorz Wawrowicz	s. 193
23.	Skęczniew	Kasper	s. 235

Dekanat Szadek

Lp.	Parafia i filia	Imię i nazwisko	Źródło
1.	Brzyków	Albert Noga	s. 153

2.	Buczek		
3.	Druzbice		
4.	Grabno	Jan Korcinus	s. 158
5.	Grocholice	Franciszek Kostrzewicz	s. 126
6.	Krzepczów	Jan	s. 113
7.	Lobudzice		
8.	Marzenin	Tomasz Koziarski	s. 92
9.	Parzno	Jan z Parzna	s. 122
10.	Poźdenice	Roch	s. 99
11.	Restarzew	Stanisław	s. 139
12.	Rusiec		
13.	Rychłocice	Tomasz z Rychłocic	s. 151
14.	Sędziejowice		
15.	Strońsko	Piotr	s. 163
16.	Szadek		
17.	Szczerców		
18.	Widawa		
19.	Wygielzów	Jan Pielski	s. 118
20.	Kaszewice	Bartłomiej Zagorski	s. 128
21.	Korczów	Andrzej Kielikowicz	s. 161
22.	Borszewice	Jan Lodański	s. 87
23.	Osiny		
24.	Chabielice (filia par. Osiny)		

Oprócz podania imion i nazwisk nauczycieli wizytator przedstawił też stan cywilny nauczycieli. Na 53 przekazanych imion i nazwisk nauczycieli, 17 z nich było żonatych⁶¹, co stanowi 32,07%. Tylko o dwóch wiemy na pewno, że byli stanu wolnego: z Krzepczowa, o którym ksiądz prałat napisał, że jest nieżonaty⁶², oraz z Szadku, tamtejszy nauczyciel był prezbiterem⁶³. Co do pozostałych nie mamy żadnych informacji.

Ksiądz Pruski podał także w kilku przypadkach staż pracy nauczycieli zatrudnionych w parafii: w Charłupi Małej⁶⁴ i Brzeźnicy⁶⁵ pracowali od 6 lat, w Charłupi Wielkiej 8 lat⁶⁶, w Złoczewie 16 lat⁶⁷, Siedlątkowie 20 lat⁶⁸, a Grabnie

⁶¹ Tamże; byli to nauczyciele z parafii: Brzeźno (s. 182), Charłupia Mała (s. 213), Stolec (s.180), Uników (s. 175), Wróblew (s.190), Kruszyna (s. 279), Lgota (s. 287), Brzeźnica (s. 297), Dobryszce (s. 252), Gidle (s. 271), Kobieles (s. 258) i Restarzew (s. 239), Rychłocice (s. 151), Strońsko (s. 163), Kaszewice (s. 128), Korczów (s. 161), Borszewice (s. 87).

⁶² Tamże, s. 113.

⁶³ Tamże, s. 83.

⁶⁴ Tamże, s. 213.

⁶⁵ Tamże, s. 293.

⁶⁶ Tamże, s. 193.

aż 30 lat⁶⁹. Nie poinformował natomiast, poza jednym przypadkiem, w jakim wieku byli przedstawiciele tej grupy zawodowej. Częściowo wnioskować o tym można z czasu ich zatrudnienia w parafii. Jediną informacją jest wzmianka o nauczycielu w Borzykowej, który był w młodym wieku, a jego ojciec również pracował w tej samej parafii, gdzie pełnił funkcję kantora⁷⁰. W kilku przypadkach podał też miejsce urodzenia nauczających. Przy nauczycielach w Marzneninie⁷¹ i Rychłocicach⁷² napisał, że pochodzą z tych miejscowości, a przy nauczycielach w Parznie⁷³ i Lutomiarsku⁷⁴ wskazują na to przybrane przez nich od tych miejscowości nazwiska.

Od nauczycieli wymagał Kościół nienagannego życia pod względem moralnym i wypełniania praktyk religijnych. Kilka informacji z tej dziedziny przekazał wizytator. W większości były to informacje pozytywne. O nauczycielu w Zadzimiu pisał, że był zdolny, przydatny i proboszcz jest z niego zadowolony⁷⁵. Natomiast w Dąbrowie rektor szkoły nauczał gorliwie i wytrwale⁷⁶. Pozytywne określenia *modestus* (skromny, obyczajny, umiarkowany, rozważny) i *honestus* (poważny, szanowany, uczciwy) otrzymali nauczyciele w Brzeźnie⁷⁷, Burzeninie⁷⁸, Krzeczowie⁷⁹, Restarzewie⁸⁰, Korczowie⁸¹, Kaszewicach⁸² i Borszewicach⁸³. Jedyne negatywnie wypowiedział się wizytator o nauczycielu w Stolcu, którego określił brakiem porządności⁸⁴ i Boleszczynie, który był „mocno podejrzany” (*sed valde suspectus*)⁸⁵. Niestety nie podał, jakie były powody takiego sądu o tych nauczycielach.

Dodatkowo wizytator poinformował o innych cechach nauczycieli. Dowiadujemy się z nich, że nauczyciele w Dąbrowie⁸⁶ i Chabielicach⁸⁷ nie umieli śpie-

⁶⁷ Tamże, s. 178.

⁶⁸ Tamże, s. 69.

⁶⁹ Tamże, s. 158.

⁷⁰ Tamże, s. 262.

⁷¹ Tamże, s. 92.

⁷² Tamże, s. 151.

⁷³ Tamże, s. 122; *Joannes Parznensis*.

⁷⁴ Tamże, s. 36; *Joannes Lutomiarski*.

⁷⁵ Tamże, s. 55.

⁷⁶ Tamże, s. 265.

⁷⁷ Tamże, s. 182.

⁷⁸ Tamże, s. 171.

⁷⁹ Tamże, s. 113.

⁸⁰ Tamże, s. 139.

⁸¹ Tamże, s. 161.

⁸² Tamże, s. 128.

⁸³ Tamże, s. 87.

⁸⁴ Tamże, s. 180.

⁸⁵ Tamże, s. 241.

⁸⁶ Tamże, s. 195.

⁸⁷ Tamże, s. 109.

wać. Natomiast nauczający w Widawie troszczył się o to, co było konieczne do funkcjonowania szkoły⁸⁸, a bakałarz w Brzykowie był jednocześnie wytruskim z wsi Kocin, która znajdowała się w tej parafii⁸⁹.

Uposażenie nauczycieli stanowiło osobną grupę informacji przekazanych przez ks. Pruskiego. Opracowując to zagadnienie dla terenu Śląska, W. Ostrowski przyjął potrójny podział dochodów nauczycieli:

- 1) dochody z gospodarstwa rolnego,
- 2) wynagrodzenie stałe,
- 3) dochody okolicznościowe⁹⁰.

Podział ten odpowiada treści informacji przekazanej przez wizytatora.

Do uposażenia nauczycieli należy zaliczyć przede wszystkim ziemię i budynki szkolne. Niestety, na podstawie tej wizytacji nie można ustalić, jakie dochody przynosiło nauczycielom posiadanie ziemi i ogrodu. Drugi rodzaj dochodów – wynagrodzenie stałe – pochodziło zasadniczo z dwóch źródeł: od samego proboszcza i od wieśniaków. W miastach ponadto opłacał nauczyciela magistrat. Zapłata, jaką otrzymywał nauczyciel, była najczęściej w formie pieniężnej, rzadziej w naturze. Proboszcz płacił nauczycielowi *solariat*⁹¹. Według określeń stosowanych przez wizytatora można podzielić go na kilka podgrup. Najczęściej stosował zwrot, że płaci według możliwości (*pro posse solariat*). Do grupy tej należało 9 parafii, przy czym stosował to określenie tylko w dekanacie warckim⁹². W dwóch parafiach – w Parznie⁹³ i Stolcu⁹⁴, a w jednej, mianowicie, w Wąsoszach⁹⁵, że nauczyciel ma dochód niestały. Stała pensja generalnie kształtowała się w granicach od 4 do ponad 35 florenów rocznie. Są to oczywiście sumy skrajne⁹⁶. W Warcie⁹⁷ i Marzeninie wysokość zapłaty wynikała z zapisu uczynionego

⁸⁸ Tamże, s. 145.

⁸⁹ Tamże, s. 153.

⁹⁰ W. Ostrowski, *Wiejskie szkolnictwo parafialne na Śląsku w II połowie XVII w. (w świetle wizytacji kościelnych)*, Wrocław 1971, s. 94.

⁹¹ ADWł. AAG, Wiz. 8: Tak określił zapłatę nauczyciela w parafiach: Glinno (s. 64, płacił prepozyt z Zadzimia, ponieważ parafia ta była afiliowana do tamtejszej prepozytury); Pajęczno (s. 310); Lgota (s. 287); Żytno (s. 260), Grocholice (s. 126); Wróblew (s.190) i Złoczew (s. 178), przy czym przy dwóch ostatnich zaznaczył, że sumy te zapewnione są na mocy erekcji parafii.

⁹² Tamże. W wyżej wspomnianym dekanacie określił tak pensję nauczyciela w parafiach: Boleszczyn (s. 244); Brzeźno (s. 181); Burzenin (s. 171); Dobra (s. 238); Kliczków (s. 186); Miłkowice (s. 233); Uników (s. 175); Skęczniew (s. 235), poza terenem tego dekanatu określenia tego użył tylko raz przy parafii Łobudzice (s. 105) w dekanacie szadzkowskim.

⁹³ Tamże, s.122.

⁹⁴ Tamże, s.180.

⁹⁵ Tamże, s. 302.

⁹⁶ Tamże. 4 floreny otrzymywał nauczyciel w Woli Grzymalinej (s. 268, z zaznaczeniem, że jest to suma wynikająca z erekcji parafii), 7 florenów w Rychłocicach (s. 151), 8 florenów w Grabnie (s. 151), Sędziejowicach (s. 95), Kaszewicach (s. 128), Korczowie (s. 161), Borszewicach (s. 87), 12 florenów w Restarzewie (s. 139), 20 florenów w Warcie (s. 229), 35 florenów i 6 groszy w Szadku (s. 83).

na rzecz szkoły. Z tym, że w Marzeninie wizytator chyba pomylił się, podając sumę uposażenia nauczyciela w wysokości 70 florenów na rok z procentów od sumy 140 florenów⁹⁸. Odmienną sytuacją miał nauczyciel w Sieradzu, który otrzymywał od magistratu miasta 10 florenów na kwartał. Miał on również zabezpieczenie w dziesięcinie prostej, która wypłacana mu była w czasie zapustów⁹⁹. Taki zapis miał też nauczyciel w Rossosze¹⁰⁰.

Trzecią formę opłat nauczycieli stanowiły dochody okolicznościowe. Na ten temat nie ma jednak żadnej wzmianki w sprawozdaniu z wizytacji. Należy jednak przypuszczać, że na tym terenie, podobnie jak i w innych częściach kraju, nauczyciele takie dodatkowe dochody uzyskiwali. Należały do nich, np. kolęda, grosze stołowe.

Omawiając problematykę zarobków nauczycieli, należy podkreślić, że rzadko który z nich korzystał tylko z jednej formy wynagrodzenia. Często na jego dochody składały się świadczenia pieniężne proboszcza czy parafian. Ponadto często dochodziły jeszcze zwyczajowe opłaty zarówno pieniężne, jak i w naturaliach związane z innymi jego pracami w parafii. W omawianej wizytacji mamy tylko dwie informacje, dotyczące innych zobowiązań nauczycieli. Obydwie dotyczą wykonywania przez nich funkcji liturgicznych w kościele. Nauczyciel w Brzeźnicy zobowiązany był do wykonywania oficjum ku czci św. Jana Chrzciciela i *Godzinek do Najświętszej Maryji Panny*¹⁰¹, a w Radomsku śpiewał tylko *Godzinki* razem ze swoimi uczniami¹⁰². Nie należy zapominać o tym, że w wielu parafiach były też przyjęte zwyczajowe opłaty, które wnosili rodzice uczniów. Dodatkowe korzyści czerpali też nauczyciele z uprawy pola i ogrodu, które stanowiły zabezpieczenie istnienia szkoły. Trudno jest zatem określić, jakie były faktyczne zarobki nauczycieli. Wizytator w żadnym bowiem przypadku nie określił w sposób stanowczy, że wymieniona przez niego suma jest całością dochodów, jakie otrzymywał nauczyciel. Krzywdzące natomiast dla tej grupy zawodowej byłoby twierdzenie, że wszyscy mieli dodatkowe, inne źródła dochodów. Na pewno było o nie łatwiej w miastach, gdzie zapotrzebowanie w tym okresie na osoby umiające czytać i pisać było wielkie.

Akta wizytacji kościelnej, jak widać z wyżej przeprowadzonych rozważań, stanowią ogromnie cenny materiał do badań nad zagadnieniem szkolnictwa parafialnego. Widoczne luki w źródle dotyczące szkół należy bardziej tłumaczyć niedokładnym sporządzeniem opisów obiektów podlegających wizytacji niż świadectwem braku istnienia szkoły. Na podstawie tej wizytacji można odtworzyć

⁹⁷ Tamże, s. 229. Uczyniony on został na dobrach Kawęczyn *Baccalaureus scholae pro salario iuxta inscriptionem in bonis Kawęczyn*.

⁹⁸ Tamże, s.92, *Solariatur per florenus 70 a censu procaeniens annuo a florenus 140*.

⁹⁹ Tamże, s. 206.

¹⁰⁰ Tamże, s. 57.

¹⁰¹ Tamże, s. 293–294.

¹⁰² Tamże, s. 244.

sieć szkół parafialnych wówczas pracujących i kadre nauczającą. Brakuje w niej, niestety, informacji na temat tych, którym szkoła służyła, tj. uczniów oraz programów realizowanych w tych szkołach. Wyjaśnić to należy tym, że te zagadnienia nie interesowały w sposób bezpośredni wizytatora, gdyż uczniowie nie byli w sposób bezpośredni zależni od parafii i jej proboszcza, a program nauczania w sposób ogólny był określony przez synody Kościoła w Polsce.